

# Terroryzm w Niemczech: dwaj biskupi, dwie postawy

**Portal Gates of Vienna przedrukował komentarz niemieckiego portalu Politically Incorrect o postawach dwóch niemieckich biskupów w obliczu ostatnich zamachów islamistycznych.**

Przedruk poprzedził krótki wstęp GoV, który również przytaczamy:

„Dwaj katolicki biskupi z Bawarii wypowiedzieli się zupełnie odmiennie na temat islamskich ataków dżihadystycznych w Europie. Pierwszy z nich właściwie niczego nie powiedział – z jego ust popłynęła miło brzmiąca papka, która nic nie znaczy.

Drugi z biskupów wniósł jednak pewną świeżość. W rezultacie jest całkiem prawdopodobne, że towarzysz Papież Franciszek wkrótce go zdyscyplinuje za bluźnierstwa przeciwko wszechświatowej różnorodności i inkluzywności”.

\* \* \*

Artykuł z PI:

**Biskup Würzburga, Friedhelm Hoffman pozował akurat do zdjęcia przed odwróconym do góry nogami krzyżem, kiedy zapytano go o zdanie na temat ataku z siekierą i „Allahu akbar” w jego diecezji.**

„Tak, zaskoczyło nas dzisiaj to, że wczoraj mógł mieć miejsce taki atak na turystów w pociągu do Würzburga” – odparł biskup, kończąc poniższym pytaniem retorycznym: „Cóż można na to odpowiedzieć?”. \* No nic nie można, bo przecież nie wiadomo nic na temat tego młodego człowieka, który przecież mógł być chory, kiedy zastrzeliła go policja.

Kolega Hoffmana, biskup Passau Stefan Oster 15 lipca po atakach w Nicei też zajął stanowisko w sprawie terroru islamskiego. Jego słowa przytoczyła gazeta „Westdeutsche Allgemeine Zeitung”:

**„Tego jeszcze nie było: biskup nakłania muzułmanów do sprzeciwienia się terroryzmowi w imię islamu.**

W niezwykle ostrym tonie biskup katolicki Passau, Stefan Oster, wytknął muzułmanom ich porażkę. Odnosił się w ten sposób do ataków terrorystycznych na świecie, przeprowadzanych w imię islamu. Jego zdaniem, po atakach takich, jak wydarzenia w Nicei, ledwo można było zauważyć spójną reakcję muzułmanów.

„Kiedy pojawi się w końcu zbiorowy, wielki, zjednoczony protest wszystkich pokojowo nastawionych muzułmanów świata, autentycznie oddanych Bogu, przeciwko wykorzystywaniu ich religii w imię terroru?” – zapytał napisał Oster na swojej stronie internetowej. Domagał się też, żeby „wreszcie stanąć razem przeciwko szaleństwu!”.

Stefan Oster należy do konserwatywnego skrzydła niemieckiego episkopatu. (...) W komentarzu na swojej stronie namawiał do zjednoczenia islamskich przywódców religijnych i politycznych, którzy wspólnie powinni wytłumaczyć światu, że islam i terroryzm nie są ze sobą kompatybilne. Dodał, że brakuje mu szczerego poparcia dla pokoju i wolności wyznania z ich strony. Żądał też zaprzestania dyskryminacji mniejszości religijnych w krajach zdominowanych przez islam.

Zamiast muzułmanów, to chrześcijanie i zachodni demokraci pokazują jego zdaniem, że istnieje również pokojowo nastawiony islam. Jest on kompatybilny z „podstawowym szacunkiem dla godności każdej osoby, niezależnie od jej rasy, płci, religii, koloru skóry, spuścizny i orientacji seksualnej”.

Jednakże, im słabiej muzułmanie sprzeciwiają się przemocy w imię ich religii, tym bardziej pozwalają na to, żeby „co dzień i co godzinę było wzmacniane podejrzenie, że islam jest religią zaszczepiającą światu strach i nie przynoszącą pokoju!” – pisze Oster. Zastanawia się on również, jakie są powody małomówności muzułmanów w tej kwestii: „Czy słyszymy i widzimy ich tak rzadko dlatego, że się boją? A może są źle zorganizowani? Czy powód tego jest jakiś inny?”.

-----  
\* Oto całość wypowiedzi bp. Hoffmana:

„Tak, dzisiaj zaskoczyła nas wiadomość, że wczoraj mógł mieć miejsce taki atak na turystów jadących do Würzburga. To, że siedemnastolatek zaatakował przy pomocy topora i noża i poważnie ranił kilka osób, odbiera mowę... co można powiedzieć na ten temat? Jest to niepojęty czyn. Nie znamy pełnego obrazu sytuacji; nie wiemy dokładnie, jaka była sytuacja tego młodego człowieka. Wiemy, że policja zastrzeliła go na miejscu, więc teraz powinniśmy przynajmniej spróbować zobaczyć, jak można wyjaśnić to okropne zdarzenie. Mogę powiedzieć ofiarom i ich bliskim jedynie to, że oczywiście będę się za nich modlił i postaram się udzielić im wszelkiego wsparcia. Ale chcę również podziękować wszystkim, którzy tej nocy zainterweniowali, którzy pomogli, ponieważ ludziom, policji i służbie zdrowia nie jest łatwo radzić sobie z tego rodzaju sytuacjami. Myślę, że nie możemy poddawać się zagrożeniu i wrzucić wszystkich ubiegających się o azyl do jednego worka, mówiąc, że wszyscy oni są dla nas zagrożeniem. Musimy rozróżnić, co tak naprawdę doprowadziło do tego ataku i czy ma to jakiś szerszy kontekst, czy jest to odosobniony przypadek, działanie chorej osoby i musimy – zajmując się osobami, które przybywają do nas bez rodziców – otoczyć ich większą opieką, zintegrować ich i pomóc im przezwyciężyć ich osobiste urazy”.

(video: <https://www.youtube.com/>)

Oprac. Veronica Franco, na podstawie: <http://gatesofvienna.net/>

Oryginał niemiecki: <http://www.pi-news.net/>